



## **Kłopoty z recepcją stanowiska papieża Franciszka wobec wojny na Ukrainie w pierwszych miesiącach jej trwania**

### **Problems with the reception of Pope Francis' teaching on the war in Ukraine in the first months of the military conflict**

**Krzysztof Wojciechowski**

ORCID: 0009-0000-7260-1401

e-mail: krzydamwoj@gmail.com

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

---

The attitude of the head of the Church towards Russian aggression in Ukraine aroused public interest from the very beginning. From the first days of the war, papal statements had a wide resonance, not only among the members of the Catholic Church. Francis' attitude and teaching were also closely followed by the media around the world, including Polish ones. We will look at the reception of the papal teaching on the war in Ukraine based on an analysis of the articles of three leading opinion weekly magazines in Poland - „Polityka”, „Sieci” and „Gość Niedzielny” - in the first half of the year of the military conflict in Ukraine.

**Key words:** Pope, Francis, church, Ukraine, Russia, Vatican, war, peace, politics, media

## Wstęp

W pierwszych dniach marca bieżącego roku opublikowana została wypowiedź papieża Franciszka, w której odniósł się on do trwającej od dwóch lat wojny na Ukrainie. W wywiadzie udzielonym szwajcarskiemu publicznemu nadawcy radiowo-telewizyjnemu RSI przywódca Kościoła Katolickiego stwierdził, że Ukraina powinna wykazać się odwagą „białej flagi” i podjąć negocjacje z Rosją w celu zakończenia wojny (Pullelli, 2024). „Kiedy widzisz, że jesteś pokonany, że sprawy nie idą dobrze, musisz mieć odwagę negocjować” – przekonywał papież (Żak, 2024).

Wypowiedź Franciszka błyskawicznie obiegła światowe media i zelektryzowała wszystkich śledzących dwuletnią agresję putinowskiej Rosji na Ukrainę. Pociągnęła za sobą lawinę oburzenia i nieprzychylnych reakcji<sup>1</sup>, w tym również ze strony najwyższych władz Ukrainy (Kułęba, 2024; Global News, 2024)<sup>2</sup>. Wobec takiego obrotu rzeczy z komentarzem do papieskiej wypowiedzi pospieszył dyrektor watykańskiego biura prasowego Matteo Bruni. W specjalnym oświadczeniu podkreślił on, że papież, mówiąc o „białej fladze”, użył sformułowania podsuniętego przez dziennikarza szwajcarskiej telewizji, by „wskazać na zaprzestanie działań wojennych, rozejm osiągnięty z odwagą negocjacji”. „Jego życzeniem (papieża – przyp. KW) jest dyplomatyczne rozwiązanie dla sprawiedliwego i trwałego pokoju” – wskazywał Bruni, mówiąc jednocześnie, że w innym miejscu omawianego wywiadu papież wyraźnie stwierdził, że „negocjacje nigdy nie są kapitulacją” (Cernuzio, 2024).

Bez wątpienia szybka reakcja dyplomacji watykańskiej pozwoliła na obniżenie poziomu emocji wywołanych wypowiedzią Franciszka, niemniej jednak

---

<sup>1</sup> Głos na ten temat zabrał m.in. Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych RP, który w poście zamieszczonym na: Portalu „X”(2024) napisał: „A może, dla równowagi, zachęcić Putina, by miał odwagę wycofać swoją armię z Ukrainy? Pokój zapanowałby natychmiast, bez potrzeby negocjacji”.

<sup>2</sup> Stojący na czele ministerstwa spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułęba wyraził rozczarowanie wypowiedzią papieża, mówiąc, że „nasza flaga jest żółto-niebieska. To flaga, dzięki której żyjemy, umieramy i zwyciężamy. Nigdy nie podniesiemy żadnych innych flag”. Z kolei prezydent Ukrainy, Wołodymyr Zelenski w nagraniu zamieszczonym w mediach społecznościowych mówił w ostrym tonie, że „prawdziwy Kościół to kapelani wspierający ukraińskich żołnierzy na froncie, a nie ktoś, kto z odległości 2,5 tys. kilometrów usiłuje podjąć próbę wirtualnej mediacji między kimś, kto chce żyć, a kimś, kto chce cię zniszczyć”.

kolejny raz dowiodła, trapiącego w ostatnich latach Watykan problemu, jakim jest utrzymanie przez Stolicę Apostolską klarowności przekazu wobec istotnych zagadnień współczesnej polityki międzynarodowej.

Celem niniejszego artykułu jest próba pokazania na przykładzie wybranych tytułów prasowych, że papieskie wypowiedzi na temat wojny na Ukrainie nie tylko mogą być powodem kłopotów interpretacyjnych, ale również miały wpływ na inne rozłożenie akcentów w ocenie głowy Kościoła Katolickiego formułowanej przez liczące się ośrodki opiniotwórcze w Polsce. Szczególnie interesująca wydaje się być możliwość uchwycenia i porównania ewolucji komentarzy na temat papieskich wypowiedzi wobec wojny na Ukrainie, jakie w pierwszych miesiącach od rozpoczęcia działań zbrojnych pojawiły się w polskiej przestrzeni publicznej. Nie tylko dlatego, że w ten sposób możliwe będzie uchwycenie stanowisk różnych środowisk ideowych – reprezentowanych przez wybrane tygodniki opinii – ale także dlatego, że poruszać się będziemy w obszarze, który bez wątpienia stanowi ważną intelektualną przestrzeń formacyjną dla dużej części polskiego społeczeństwa.

### **Badane tygodniki**

Zanim jednak prześledzimy ton komentarzy na temat papieskich wypowiedzi, musimy wskazać obszar, w którym będziemy się poruszać. Na potrzeby niniejszego artykułu ograniczymy się do trzech polskich tygodników opinii, których zawartość przeanalizujemy przy pomocy dwóch metod: analityczno-syntetycznej oraz komparatystycznej. Tytuły prasowe zostały wybrane na podstawie najnowszych danych Polskich Badań Czytelnictwa, prezentujących pełne wyniki sprzedaży poszczególnych tytułów w roku 2023 (Wirtualne Media, 2024). Wskazanie dwóch tygodników – „Polityki” i „Sieci” – wydaje się być oczywiste ze względu na fakt reprezentowania przez nie biegunowo odmiennych opcji ideowych: lewicowej i konserwatywnej. Przy czym warto zauważyć, że między oboma tytułami nie ma symetrii w zakresie wielkości sprzedaży. O ile tygodnik „Polityka” w ubiegłym roku obronił pozycję lidera sprzedaży (licząc łącznie wydania drukowane i wersję elektroniczną), o tyle tygodnik „Sieci” – według PBC – uplasował się w tej rywalizacji dopiero na czwartej pozycji z wynikiem ponad 2-krotnie słabszym.

Wirtualnedia.pl	2022 rok			2023 rok			Dynamika Sprzedaży Wydania
PBC							
Tytuł	Sprzedaż Wydania Drukowanego	Sprzedaż E-wydania	Sprzedaż Wydania	Sprzedaż Wydania Drukowanego	Sprzedaż E-wydania	Sprzedaż Wydania	Proc.
Polityka	64 204	24 659	88 864	57 271	24 564	81 834	-7,91%
Newsweek Polska	52 862	8 988	61 849	44 907	18 076	62 983	1,83%
Gość Niedzielny	76 904	224	77 128	62 614	199	62 813	-18,56%
Sieci	26 259	4 924	31 184	23 840	5 144	28 984	-7,05%
Tygodnik do Rzeczy	22 500	7 063	29 564	20 298	7 368	27 666	-6,42%
Tygodnik Powszechny	19 674	3 102	22 776	17 824	3 797	21 621	-5,07%
Gazeta Polska	17 831	1 487	19 317	16 393	1 403	17 796	-7,87%
Przegląd	12 423	0	12 423	11 903	0	11 903	-4,19%

**Tabela 1.** Sprzedaż tygodników opinii w 2023 roku

Źródło: wirtualnedia.pl

Dla porządku dodajmy, że w niniejszym opracowaniu nie będzie uwzględniany tygodnik „Newsweek”, który według PBC zajmuje drugą lokatę w panelu czytelnictwa. Został on pominięty ze względu na jego duże pokrewieństwo ideowe z „Polityką”, co – zdaniem autora – w obszarze badanego obszaru nie wniosłoby wiele nowego, a zabrało zbyt wiele cennego miejsca. W opinii autora prezentowana przez „Politykę” linia będzie wystarczająco reprezentatywna dla polskich środowisk lewicowo-liberalnych.

Inaczej rzecz wygląda z trzecim w zestawieniu PBC „Gościem Niedzielnym”, który został wybrany również na trzeci tytuł uwzględniany w niniejszym artykule. Na jego obronę warto powiedzieć dwie rzeczy. Po pierwsze, tytuł ten był w ubiegłym roku liderem sprzedaży egzemplarzy drukowanych (przegrywa z „Polityką” i „Newsweekiem” ze względu na śladową sprzedaż e-wydań), co samo w sobie jest już istotnym argumentem. Lecz ważna – o ile nie ważniejsza w tym kontekście – jest inna kwestia. Niniejszy artykuł porusza się w dziedzinie szeroko pojętej politologii religii, skupia się na wypowiedziach papieskich i komentarzach przez nie wywołanych. Dlatego konieczne wydaje się, by w naszym artykule nie zabrakło głosu największego katolickiego tygodnika opinii, którym bezsprzecznie pozostaje „Gość Niedzielny”.

### Papieskie wezwanie do pokoju

Rozpoczęcie agresji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku wstrząsnęło światową opinią publiczną. Różnorodne media wypełniły się doniesieniami z frontu oraz opisaniami wojennej rzeczywistości. Nie inaczej było w badanych przez nas tygodnikach, które kwestię wojny za naszą wschodnią granicą uczyniły zaraz po wybuchu konfliktu

tematami okładkowymi<sup>3</sup> i podtrzymywały na eksponowanych miejscach przez wiele kolejnych tygodni. Już w pierwszym „wojennym” numerze każdy z periodyków dostarczył swym czytelnikom solidny blok analiz ekspertów, wywiadów, artykułów opisujących bieżącą sytuację na froncie, czy reportaży słanych bezpośrednio z Ukrainy. Jednak jedynie w „Gościu Niedzielnym” pojawiła się wówczas informacja na temat papieskiego apelu o pokój na Ukrainie, jaki przywódca Kościoła wystosował podczas cotygodniowej modlitwy Anioł Pański w pierwszą niedzielę po wybuchu wojny (Papież Franciszek, 2022). Jest to o tyle istotne, że w zamieszczonym na łamach „GN” polskim tłumaczeniu – które było pierwszym oficjalnym wystąpieniem papieża na ten temat – można było w zarysie zapoznać się z jego sposobem rozumienia zjawiska wojny. Papież pisał, że „kto prowadzi wojnę zapomina o ludzkości. Nie rozpoczyna od człowieka, nie patrzy na konkretne życie osób, ale stawia ponad wszystkim partykularne interesy władzy. Oddaje się diabolicznej i perwersyjnej logice broni, która jest najbardziej odległa od Woli Bożej i dystansuje się od zwykłych ludzi pragnących pokoju” (Papież Franciszek, 2022, s. 5). W swym wystąpieniu papież podkreślał również, że „kto miłuje pokój (...) odrzuca wojnę jako narzędzie przeciw wolności innych ludów i jako środek rozwiązywania międzynarodowych sporów” (Papież Franciszek, 2022, s. 5).

Idąc tropem papieskich słów „Gość Niedzielnym” jeszcze w tym samym numerze zamieścił artykuł autorstwa Beaty Zajączkowskiej pt. „Watykan nie milczy” (Zajączkowska, 2022). Tekst ten jest o tyle ciekawy, że odwołując się do powyższych słów papieża, stara się pokazać również wcześniejsze zaangażowanie głowy Kościoła Katolickiego w sprawę pokoju na Ukrainie, której wschodnie tereny ogarnięte zostały wojną już w 2014 roku. Jednocześnie trudno nie odnieść wrażenia, że tytuł artykułu nadany zo-

---

<sup>3</sup> „Polityka” nr 10 (2.03-08.03 2022) – „Stalinowska wojna Putina”; „Sieci” nr 9 (28.02-6.03.2022) – „Rosja zaatakowała. Ukraina walczy”. „Gość Niedzielnym” nr 9 (6.03-12.03.2022) – „Dni bólu i chwały”. Różnica w numeracji tygodników wynika z cyklu wydawniczego poszczególnych tytułów. Należy też pamiętać, że w ciągu tygodnia najwcześniej ukazują się „Sieci” (poniedziałek), potem „Polityka” (środa) i „Gość Niedzielnym” (czwartek). Z racji, że wybuch wojny nastąpił w czwartek 24 lutego 2022 roku, najwcześniej mógł zareagować tygodnik „Sieci”, najpóźniej zaś „Gość Niedzielnym” (nominalnie numer 8 „GN” ukazał się z datą niedzieli 27.02.2022, ale cykl wydawniczy tej gazety zakłada, że jest ona dostępna na rynku w czwartek poprzedzający tę niedzielę. Oznacza to, że numer 8 – który ukazał się w dniu wybuchu wojny – został przygotowany jeszcze przed jej wybuchem, by być dostępnym w punktach sprzedaży 24.02.2022).

stał nieco na wyrost. Poza opisem papieskiego zaangażowania na rzecz pokoju skupiał się on bowiem na „komunikacyjnych potknięciach Watykanu” (Zajączkowska, 2022, s. 41) tuż po rozpoczęciu rosyjskiej agresji niż na jakiś przełomowych słowach papieża lub dyplomacji watykańskiej, co zdawałby się sugerować powyższy tytuł. Sam artykuł zatrzymuje się raczej na nieoczywistej inicjatywie Franciszka, który dzień po wybuchu wojny, łamiąc zasady protokołu dyplomatycznego, udał się do ambasady Federacji Rosyjskiej przy Stolicy Apostolskiej, by – jak donosił późniejszy komunikat Watykanu – „wyrazić zaniepokojenie wojną na Ukrainie” (Zajączkowska, 2022, s. 41).

Co znamienne, poza przytoczonym wcześniej przez „GN” słowami apelu oraz opisem okoliczności papieskiej wizyty w rosyjskiej ambasadzie, w artykule nie pojawiają się żadne nowe słowa Ojca Świętego. Są za to zamieszczone wypowiedzi wysokich hierarchów watykańskich, którzy starają się tłumaczyć papieskie stanowisko i posunięcia dyplomatyczne Stolicy Apostolskiej. Na tym tle o wiele radykalniejsze wydają się – przytaczane w artykule Beaty Zajączkowskiej – oficjalne wypowiedzi przedstawicieli różnych episkopatów, zwłaszcza Włoch, Francji, USA i Brazylii. Autorka zauważa, że przykładowo włoski episkopat wkrótce po wybuchu wojny „stanowczo potępił niegodziwą decyzję prezydenta Putina o sięgnięciu po broń”, zaś francuscy biskupi napisali wprost, że „Ukraińcy bronią swojego kraju, z całą jego historią i kulturą” i podkreślili, że za zerwaniem procesu pokojowego jednostronnie stoi Rosja (Zajączkowska, 2022, s. 41).

Takich słów, jednoznacznie wskazujących na agresora i ofiarę wojny, próżno szukać w wypowiedziach Stolicy Apostolskiej. Zamiast nich w watykańskiej narracji widoczna jest swoista niedookreśloność. Początkowo wydawała się ona być co najwyżej – by przytoczyć słowa autorki „GN” – „potknięciem komunikacyjnym” lub – jak raczej wielu komentatorów sądziło – celowym zabiegiem dyplomatycznym Watykanu, który być może prowadzi jakies poufne rozmowy, by skłonić Rosję do powrotu do stołu rokowań z Ukrainą. Wyprzedzając nieco fakty, powiedzmy jednak, że w kolejnych miesiącach za sprawą samego papieża wątpliwości te zostały szybko rozwiane.

### **Krytyka „Polityki”**

Wypowiedzi głowy Kościoła na temat toczącej się wojny na Ukrainie omawiane przez nas media podsumowywały piórami swoich czołowych publicystów. I tak tygodnik „Polityka” w numerze wydanym w okolicy Świąt Wielkanocnych 2022 roku zamieścił sążnisty artykuł Adama Szostkiewicza, specjalizującego się w tematach dotyczących kwestii wyznaniowych, który w tekście zatytułowanym „Milczenie pasterza”

już w leadzie wybijał tezę: „Papież Franciszek wybrał w środku wojny dyplomację dla dobra pokoju: uniki i ogólniki, by nie drażnić agresora”. I dopowiadał: „Na razie wojna szaleje, a metoda utrzymywania «okna dialogu» z mocodawcami zbrodni wojennych dewastuje pontyfikat Jorge Bergoglia” (Szostkiewicz, 2022a).

Dla uwypuklenia problemu autor w dalszej części tekstu przywołał osobiste doświadczenia z życiorysu papieża, który jeszcze jako posługujący w Argentynie ksiądz był świadkiem wojny argentyńsko-brytyjskiej o Falklandy. I którą – już potem, jako kardynał – potrafił uznać „za ciemny rozdział w historii Argentyny” (Szostkiewicz, 2022a, s. 13). Tymczasem, według publicysty „Polityki” uderzające było milczenie papieża w kwestii nazwania po imieniu sprawców toczącej się wojny na Ukrainie. A – jak pisał Szostkiewicz – powinien on „jasno stwierdzić, że napaść Putina także przejdzie do historii Rosji, Ukrainy i Europy jako ciemny rozdział. Rosja zajmie w nim miejsce neoimperialnego agresora traktującego Ukrainę jak zbuntowaną kolonię, którą trzeba spacyfikować i ujarzmić wszelkimi dostępnymi środkami. Dlatego papież nie może zrównywać napastnika z bezprawnie i niesprawiedliwie napadniętym, choć po obu stronach padają zabici” (Szostkiewicz, 2022a, s. 13).

Dla porządku dodajmy, że autor tekstu na tym nie poprzestał, wskazując w kolejnych akapitach, że „uniki i ogólniki dewastują moralnie autorytet Franciszka i Watykanu” (Szostkiewicz, 2022a, s. 14). Teza ta zobrazowana została zarówno wypowiedziami kilku katolickich publicystów, jak też opisem zdalnej rozmowy, jaka w parę tygodni po wybuchu wojny miała miejsce między Franciszkiem a stojącym na czele rosyjskiej cerkwi patriarchą Cyrylem. Szostkiewicz nie krył swego dystansu do sposobu, w jaki papież ją przeprowadził. Relacjonując, że „Franciszek zgodził się z nim (Cyrylem – przyp. KW), że Kościoły mają się przyczyniać do pokoju i sprawiedliwości” postanowił dopełnić to zdanie frazą opatrzoną wykrzyknikiem, z której nietrudno wyczytać oburzenie: „a przecież jego rozmówca błogosławił rosyjskie wojsko, jakby szło na świętą wojnę!” (Szostkiewicz, 2022a, s. 15). Konkludując wątek, Szostkiewicz pisał dalej: „Franciszek ze swej strony podkreślił, że «wojny są zawsze niesprawiedliwe»” i zawyrokował w kolejnym zdaniu, że „w ogniu walk w obronie Ukrainy te słowa musiały zabrzmieć fałszywie, bo czy w takim razie jej obronna wojna z Rosją też jest niesprawiedliwa?” (Szostkiewicz, 2022a, s. 15).

Bez wątplenia atutem omawianego tekstu jest fakt, że jego autor próbując wyjaśnić czytelnikom złożoność problemu starał się osadzić go w odmiennej koncepcji Franciszka prowadzenia polityki wschodniej Watykanu w stosunku do tej, do jakiej przyzwyczaił nas Jan Paweł II, który widział „Ukrainę jako naród o własnej historii i tożsamości, a nie jako

przystawkę do Polski czy Rosji” (Szostkiewicz, 2022a, s. 15). Ostatnie zdanie artykułu autora „Polityki” brzmi dość gorzko: „wygląda na to, że Watykan Franciszka wrócił do koncepcji, że droga do Ukrainy prowadzi jednak przez Rosję” (Szostkiewicz, 2022a, s. 15).

Pozostając przy „Polityce”, musimy zauważyć, że w pierwszym roku wojny (2022) opis posunięć Stolicy Apostolskiej w kontekście Ukrainy, podtrzymywany był w dwóch kolejnych numerach za pomocą listów do redakcji (Boczek, 2022; Wolf-Powęska, 2022), komentujących artykuł Adama Szostkiewicza, zaś już w numerze 20 ukazał się kolejny duży tekst tego autora pt. „Kluczenie Watykanu”, który zaanon-sowany został przez redakcję specjalną grafiką na okładce periodyku (Szostkiewicz, 2022b). Jak się wydaje, bezpośrednim bodźcem do napisania tego tekstu była próba zmierzenia się z kolejną wypowiedzią papieża na temat wojny na Ukrainie, która ukazała się na początku maja we włoskiej gazecie „Corriere della Sera”. Udzielając jej wywiadu, papież powiedział, że jednym z możliwych powodów rosyjskiej napaści na Ukrainę mogło być „szczekanie pod drzwiami Rosji przez NATO” (Polska Agencja Prasowa, 2022; Interia, 2022). Komentarz publicysty „Polityki” do wypowiedzi Franciszka był jednoznaczny i dosadny: „te słowa musiały być wzięte pod lupę, bo brzmią jak propagandowy przekaz Kremla. W ważnych momentach historii papieże mają prawo do politycznych wypowiedzi, byle nie były dwuznaczne, nie pomagały relatywizować zła. Dlatego papieskie słowa o NATO zabrzmiały fałszywie. Dziś Sojusz niesie pomoc walczącej Ukrainie na jej wezwanie; podkreśla, że nie chce i nie prowadzi wojny z Rosją” (Szostkiewicz, 2022b).

Dla wzmocnienia swej tezy Szostkiewicz przytoczył dość szeroką paletę innych krytycznych wypowiedzi polskich publicystów, które ukazały się na ten temat w rodzimych mediach<sup>4</sup>. Odnotujmy jednak, że dla zachowania pewnej równowagi zacytował on również – biorące w obronę papieża – wypowiedzi włoskiego historyka i działacza ruchu Sant’Egidio Massimiliano Signifredi’ego oraz publicysty „Rzeczpospolitej” Michała Szułdryńskiego. Pierwszy z nich kładł nacisk na szeroki zakres pomocy, jaki Stolica Apostolska udzielała „wciągniętej w wojnę” Ukrainie, zaś wicenaczelný „Rzeczpospolitej” tłumaczył papieża jego łacińskim pochodzeniem, z powodu którego „nie jest człowiekiem Zachodu w takim sensie jak my” (Szostkiewicz, 2022b, s. 13). W obu przypadkach autor „Polityki” dał jednak zdecydowany odpór, pisząc, że „Włoch swym wywodem odwraca

---

<sup>4</sup> Przytaczane są wypowiedzi Tomasza Terlikowskiego, Moniki Olejnik, Bartosza T. Wielińskiego, Zbigniewa Nosowskiego, Jerzego Haszczyńskiego, str. 13.



uwagę od (...) najważniejszego faktu”, jakim jest okoliczność, iż Ukraina została przez Rosję napadnięta, a nie „wciągnięta w wojnę” (Szostkiewicz, 2022b, s. 13), zaś na supozycję Szuldrzyńskiego, że „papież chce wstrząsnąć naszym zachodnim sumieniem” Szostkiewicz napisał z przekąsem, że „może najpierw powinien wstrząsnąć sumieniem Putina?” (Szostkiewicz, 2022b, s. 14).

### **Powściągliwość „Sieci”**

Analizując publikacje tygodnika „Sieci” z wiosny i lata 2022 roku, można stwierdzić, że linia redakcyjna tego periodyku była początkowo bardziej ostrożna w wydawaniu opinii niż miało to miejsce w przypadku „Polityki”. Przeszła też pewną ewolucję – z raczej powściągliwego do bardziej kategorycznego oglądu sytuacji.

Co ciekawe, pierwszy od wybuchu wojny tekst, jaki ukazał się na łamach „Sieci”, a który analizował politykę papieżstwa, skupiał się przede wszystkim na relacjach Kościoła Katolickiego i Patriarchatu Moskiewskiego w kontekście toczącego się na Ukrainie dramatu (Andrijanić, 2022a). Piszący go Goran Andrijanić, jeden z czołowych publicystów tygodnika, omawiając stanowisko Watykanu po agresji Rosji na Ukrainę, oparł swój materiał na wypowiedziach autorów niezwiązanych z redakcją „Sieci” – Tomasza Terlikowskiego, Łukasza Kobeszko i George’a Weigel’a. I choć, podkreślmy to raz jeszcze, opisywał kwestie ekumeniczne, wszystkie krytyczne opinie na temat postawy papieża nie pochodziły bezpośrednio od publicysty, lecz były cytatami. Nie da się ukryć, że niektóre z nich, choć trzymały się tematu relacji Kościoła i rosyjskiej Cerkwi, miały jednocześnie charakter bardziej ogólny, dotyczący szerszego obszaru oceny dyplomacji watykańskiej. Przykładem może być cytowana przez autora wypowiedź Łukasza Kobeszki opisującego działania Watykanu: „dyplomacja ma oczywiście swoją wartość w europejskiej kulturze politycznej, ale czy w takiej sytuacji jak obecnie łagodne i koncyliacyjne podejście reprezentowane przez Watykański Sekretariat Stanu i – wydawać się może – samego papieża Franciszka może przynieść korzyści Ukrainie? Na razie trudno to niestety dostrzec, efekty nie pojawiają się na horyzoncie” (Andrijanić, 2022a, s. 49). Podobna w duchu jest cytowana w artykule wypowiedź amerykańskiego myśliciela George’a Weigel’a: „(...)Watykan z pewnością może poinformować patriarchę Cyryla, że ekumeniczne kontakty Stolicy Apostolskiej z rosyjskim prawosławiem będą zawieszane, dopóki Cyryl nie potępi inwazji na Ukrainę, udowadniając tym samym, że jest kimś innym niż marionetką Putina” (Andrijanić, 2022a, s. 49)<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Na marginesie tych wypowiedzi warto zaznaczyć, że temat relacji pomiędzy Stolicą Apostol-

Kolejny artykuł skupiający się na postawie Stolicy Apostolskiej wobec wojny na Ukrainie ukazał się po dwóch tygodniach i był pióra tego samego autora (Andrijanić, 2022b)<sup>6</sup>. Jego wymowa była już dużo bardziej zdecydowana i skupiona – jak to ujął Goran Andrijanić – na „rozczarowaniu” wolnego świata wobec papieża (Andrijanić, 2022b, s. 60). Pisał on wówczas: „już pierwsze znaczące posunięcie Franciszka, będące reakcją na rosyjską agresję, wywołało u wielu obserwatorów wrażenie zagubienia. Mówimy o wyjeździe papieża do ambasady rosyjskiej w Watykanie w trzecim dniu agresji na Ukrainę. Wielu komentowało wówczas, że o wiele bardziej logiczne byłoby, gdyby papież udał się do ambasady Ukrainy, a nie do ambasady agresorów” (Andrijanić, 2022b, s. 60). Idąc dalej, autor odniósł się do oświadczeń watykańskiego sekretarza stanu kard. Pietro Parolina, które jego zdaniem „irytowały tonem moralnego symetryzmu”. Podsumowując ten wątek, Andrijanić napisał: „cała retoryka wskazywała, że Watykan unika mówienia o sytuacji na Ukrainie w sposób jednoznaczny, nie wskazuje, kto jest agresorem, a kto ofiarą” (Andrijanić, 2022b, s. 60).

Dodajmy w tym miejscu, że silnym atutem omawianego artykułu był również fakt, iż przytaczał on fragment listu otwartego, jaki grono polskich katolików (świeckich i duchownych intelektualistów) skierowało do papieża w kwestii poparcia Ukrainy w wojnie z Rosją. Ów cytowany fragment brzmiał: „Prosimy Waszą Świątobliwość o pójście drogą pośredników, o czytelny głos wzywający agresora do ustąpienia, potępienie zbrodni na Ukraincach i podkreślenia ich prawa jedności terytorialnej państwa... Prosimy Waszą Świątobliwość o silny głos sprzeciwu biskupa Rzymu wobec agresji putinowskiej Rosji na niewinną Ukrainę” (Andrijanić, 2022b, s. 61)<sup>7</sup>.

Redakcja „Sieci” na tekstach Gorana Andrijanića nie poprzestała. Trzy tygodnie później, pod koniec kwietnia 2022 r., ukazał się artykuł Grzegorza Górnego pt. „Między świętą wojną a wojną sprawiedliwą” (Górny, 2022), w którym przedstawiony został problem różnych postaw kościołów chrześcijańskich wobec zjawiska militarnego konfliktu. Szczególnie intrygująco brzmi w nim fragment, w którym autor wskazuje na pewną

---

ską a Patriarchatem Moskiewskim jest odrębnym dużym wątkiem, który wart jest dodatkowego zbadania, a który ze względu na ściśle sprecyzowany zakres niniejszego artykułu, został w nim celowo pominięty.

<sup>6</sup> Dodajmy, że w porządku chronologicznym artykuł ten ukazał się dwa tygodnie wcześniej niż pierwsza duża publikacja „Polityki”.

<sup>7</sup> Pełna treść „Apelu do Papieża Franciszka o jednoznaczne i czytelne poparcie Ukrainy w wojnie z Rosją o wolność” dostępna jest na stronie internetowej Christianitas (2022).

sprzeczność, jaka pojawiła się w ostatnich latach w magisterium Kościoła w związku z opublikowaniem encykliki „Fratelli tutti” (Ojciec Święty Franciszek, 2020), w której papież Franciszek stoi na stanowisku, że „bardzo trudno jest dziś utrzymać racjonalne kryteria, które wypracowano w poprzednich wiekach, by mówić o możliwości «wojny sprawiedliwej»” (Ojciec Święty Franciszek, 2020, s. 258). Górny cytując ten fragment, zaznaczył równocześnie, że Katechizm Kościoła Katolickiego (Katechizm Kościoła Katolickiego, 1994, s. 523) – będący oficjalną wykładnią doktryny Kościoła – „twierdzi coś przeciwnego, dopuszczając możliwość zastosowania takiej kategorii do współczesnych konfliktów zbrojnych” i dopowiadał, że „jednak Franciszek upiera się przy swoim zdaniu” (Górny, 2022, s. 57). Wyjątkowo dobitnie w omawianym artykule wybrzmiały słowa, w których kilkanaście wersów poniżej autor podsumowywał konsekwencje tej niewątpliwej sprzeczności w obecnym magisterium Kościoła. „Odrzucenie przez Franciszka koncepcji wojny sprawiedliwej czyni go intelektualnie i moralnie bezradnym wobec bestialstwa, które domaga się osądu. Elementarne poczucie sprawiedliwości wielu katolików rozjeżdża się w tym momencie dramatycznie z poglądami ich arcybiskupa, który zawiesza moralne wartościowanie w sytuacji, gdy jest ono szczególnie potrzebne” – pisał Grzegorz Górny (Górny, 2022, s. 57).

Za podsumowanie tego swoistego utwardzenia stanowiska redakcji w stosunku do wypowiedzi papieża na temat wojny na Ukrainie można uznać edytorial Jacka Karnowskiego, redaktora naczelnego „Sieci”, który zamieścił on w kolejnym, 17. numerze tygodnika (Karnowski, 2022, s. 3)<sup>8</sup>. Karnowski napisał w nim, że „Papież widzi (...) pozahistoryczne Zło, grzech, upadek, ale Rosji – tego odwiecznego opętanego gwałtownika – chyba nie widzi. Jest to perspektywa, której my, chrześcijanie, nie powinniśmy odrzucać, pod warunkiem że wcześniej nazwiemy sprawy po imieniu. I zobaczymy prawdziwą Rosję – kraj, bez którego świat naprawdę miałby się lepiej” (Karnowski, 2022, s. 3). Osadzając pozornie teoretyczny spór w realiach geopolitycznych dopowiadał: „na tym etapie wojny, gdy codziennie napływają informacje o rosyjskich zbrodniach przeciwko ludzkości, pozornie efektowny pomysł (zaproszenie do uczestnictwa w wielkopiątkowej Drodze Krzyżowej Rosjanki i Ukrainki – dopisek KW) zamazuje rzeczywistość, symbolicznie zrównuje kata i ofiarę, zostawia na drugim planie tych, którzy dziś cierpią najbardziej” (Karnowski, 2022, s. 3).

---

<sup>8</sup> Warto dodać, że swoje zdystansowanie do papieskiej postawy wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę, wyrażali również inni autorzy tygodnika „Sieci”. Były to krótkie komentarze zamieszczane w prowadzonych przez nich stałych rubrykach: (Tekieli, 2022, s. 99; Zdort, 2022, s. 11; Łosiewicz, 2022, s. 9; Potocki, 2022, s. 14; Czerniakowska, 2022, s. 86; Świetlik, 2022, s. 88); „Sygnalista nadaje”, 2022, s. 7).

Ostatnim z tekstów, którego nie należy pomijać, jest artykuł Doroty Łosiewicz pt. „Katolików problem z Franciszkiem”, który ukazał się w drugiej połowie maja 2022 roku (Łosiewicz, 2022) i był pokłosiem głośnego wywiadu papieża dla włoskiego dziennika „Corriere della sera”, w którym padły słowa o tym, że jednym z możliwych powodów rosyjskiej napaści na Ukrainę mogło być „szczekanie pod drzwiami Rosji przez NATO”. Opisaliśmy już wcześniej stosunek tygodnika „Polityka” do tej wypowiedzi, który przyrównał je do propagandowej wypowiedzi Kremla. W tym wypadku autorka nie jest tak radykalna, ale w swym tekście przytacza m.in. wyniki sondażu pracowni IBRIS dla dziennika „Rzeczpospolita”, w którym zapytano respondentów o stosunek do słów głowy Kościoła. Okazało się, że papieską wypowiedź pozytywnie oceniło zaledwie 7,7 proc. badanych Polaków. 25,8 proc. oceniło ją źle, a aż 52,8 proc. zdecydowanie źle. Autorka konkluduje, że „to dobra wiadomość. Jednak nie mam wątpliwości, że dla Kościoła i wiernych lepiej by było, gdyby precyzyjnie artykułował swoje myśli i gdybyśmy nie musieli tak często zastanawiać się, o co mu tak naprawdę chodziło. To powinno być bezdyskusyjne” (Łosiewicz, 2022, s. 66).

### **Dyplomacja „Gościa Niedzielnego”**

Zaznaczyliśmy już wcześniej, że „Gość Niedzielny” był pierwszym tytułem z analizowanych, który zamieścił na swych łamach jakąkolwiek informację o papieskiej wypowiedzi na temat wojny na Ukrainie. Były to słowa Apelu Franciszka wypowiedziane podczas modlitwy Anioł Pański w pierwszą niedzielę po rozpoczęciu rosyjskiej agresji (Papież Franciszek, 2022) oraz tekst Beaty Zajączkowskiej „Watykan nie milczy” (Zajączkowska, 2022).

Kolejne numery tygodnika mogą zaimponować ogromną liczbą materiałów poświęconych sytuacji wojennych uchodźców z Ukrainy oraz stanowią cenne świadectwo pomocy, jaką zaoferował im polski Kościół na różnych szczeblach swej struktury – od diecezji, przez różne zakony, Caritas aż po parafie i spontanicznie organizowane grupy wsparcia. I co ciekawe, patrząc chronologicznie, to na łamach właśnie tego tygodnika – o którym musimy pamiętać, że ze względu na swoje podporządkowanie władzom kościelnym w Polsce, znajduje się w szczególnie niekomfortowej sytuacji, by oceniać działania Stolicy Apostolskiej – znajdujemy pierwszą (wśród trzech badanych tytułów) krytyczną opinię na temat polityki Watykanu w kwestii wojny na Ukrainie. Już bowiem w numerze 11. „GN”, datowanym na 20 marca 2022 roku pojawił się tekst Jacka Dziejziny, jednego z najważniejszych publicystów „Gościa Niedzielnego”, zatytułowany „Wschodnie okno Watykanu” (Dziejzina, 2022b), w którym autor

wyraża krytyczny stosunek do działań dyplomacji Stolicy Apostolskiej wobec konfliktu na Wschodzie. Pisze on: „reakcja Watykanu na putinowską rzeź na Ukrainie jest, moim zdaniem, zbyt ostrożna” (Dziedzina, 2022b, s. 35). W dalszej części swego tekstu kontynuuje: „chodzenie na palcach wokół Moskwy przez watykańskich dyplomatów nie znajduje uzasadnienia nawet gdyby oceniać to wyłącznie w kategoriach reguł dyplomatycznych. Tym bardziej nie da się tego wytłumaczyć, biorąc pod uwagę prorocką misję Kościoła. Również tzw. argument ekumenizmu nie wytrzymuje tu próby czasu i okoliczności” (Dziedzina, 2022b, s. 35). Autor w podsumowaniu swego tekstu pisze: „można odnieść wrażenie, że w polityce wschodniej Watykanu za dużo jest naiwności, a za mało realistycznego rozeznania” (Dziedzina, 2022b, s. 35).

I choć nie sposób nie docenić tego głosu, trudno jednocześnie nie zauważyć, że ostrze krytyki powyższego artykułu skierowane jest nie tyle w stronę głowy Kościoła, ile pod adresem szeroko pojętej dyplomacji watykańskiej. A musimy pamiętać, że to przede wszystkim wypowiedzi i działania papieża Franciszka na temat wojny na Ukrainie były w tym czasie powodem komentarzy światowych mediów i środowisk opiniotwórczych. Zaś przedstawiciele dyplomacji watykańskiej byli zazwyczaj stroną komentującą lub wręcz tłumaczącą papieskie stanowisko.

Potwierdzeniem tej ostrożnej wobec Watykanu linii redakcji zdaje się być artykuł Andrzeja Grajewskiego, innego wiodącego pióra „Gościa Niedzielnego”, który w numerze 13., datowanym na 3 kwietnia 2022 roku, opublikował tekst „Papież wobec wojny” (Grajewski, 2022a). Szkicował w nim stanowiska przywódców Kościoła w XX wieku – Piusa XII i Jana Pawła II – wobec konfliktów militarnych, jakie wybuchały w trakcie trwania ich pontyfikatów. W podsumowaniu swego artykułu napisał o działaniach Stolicy Apostolskiej: „zawsze przestrzegano przed wojną jako sposobem rozwiązywania sporów i konfliktów, odwołując się do ocen moralnych i humanitarnych. Żaden z papieży wobec konfliktów zbrojnych tamtej doby nie użył sformułowania «wojna sprawiedliwa»» (Grajewski, 2022a, s. 29). I dalej: „Chęć uniknięcia oskarżenia, że papieństwo stoi po jednej ze stron konfliktu, powodowała, że kolejni papieże potępiali wojnę, ale bez wymieniania imienia agresora. Ogarniano współczuciem ofiary, ale nie potępiano sprawców ich dramatów” (Grajewski, 2022a, s. 29). Z perspektywy czasu, trudno nie odnieść wrażenia, że jednym z celów publikacji tego artykułu mogła być próba złagodzenia odbioru napływającej z różnych środowisk, również katolickich, krytyki postawy papieża Franciszka wobec wojny na Ukrainie. Wpisanie jego wypowiedzi w kontekst działań wielkich poprzedników z pewnością pomogło uspokoić przejętych czytelników.

Ta swoista dyplomacja redakcji dostrzegalna jest również w krótkim tekście informującym o akredytacji nowego ambasadora Ukrainy przy Stolicy Apostolskiej, jaki ukazał się dwa tygodnie później (Jałowiczor, 2022). Czytamy w nim co prawda, że „działania watykańskiej dyplomacji w czasie rosyjskiej agresji na Ukrainę są często krytykowane” (Jałowiczor, 2022, s. 6) jednak frazę tę natychmiast obudowano opisem mówiącym, że „papież stara się pomóc Ukraincom, którzy ucierpieli w wyniku wojny” (Jałowiczor, 2022, s. 6) oraz, że wykonał on gest ucałowania ukraińskiej flagi i wciąż myśli o podróży do Kijowa (na czym bardzo zależało władzom Ukrainy – przyp. KW). Autor zaznacza, że „Ojciec Święty unika nazwania Rosji lub jej prezydenta agresorem”, ale i w tym przypadku ewentualny dysonans czytelników zostaje uspokojony natychmiastowym przywołaniem wpisu nowo akredytowanego ambasadora Ukrainy, jaki zamieścił on w mediach społecznościowych po spotkaniu z Franciszkiem. Autor tekstu w „GN” wybija, że dla ambasadora „rozmowa z Ojcem Świętym to «niewiarygodny zaszczyt i przywilej»” (Jałowiczor, 2022, s. 6).

Idąc dalej tym tropem, warto przywołać również inny krótki tekst, który dwa tygodnie później ukazał się w rubryce „Fakty i Opinie”. Mowa o artykule Andrzeja Macury pt. „Nie będzie spotkania z Cyrylem ani wizyty w Kijowie” (Macura, 2022). Już w pierwszym zdaniu czytamy, że „wojna na Ukrainie ciągle rozgrzewa umysły i emocje, także z chrześcijańskiej perspektywy rodząc sporo pytań”, a nieco poniżej, że „katolicy zastanawiają się także nad postawą papieża Franciszka”. Potem jednak autor tekstu przechodzi do omówienia wywiadu, jakiego przywódca Kościoła udzielił dziennikarzowi argentyńskiego pisma „La Nación” i oddaje głos samemu papieżowi, który w we wspomnianym wywiadzie tłumaczył swoje dotychczasowe posunięcia.

Zabieg ten jest jak najbardziej zrozumiały i w pewien sposób wygodny, bo wypowiedzi papieskie dla „La Nación” raczej nie rozwiewają wątpliwości sygnalizowanych przez autora na początku tekstu. No bo jak na przykład odnieść się do przytaczanych w tekście słów papieża, który o zabiegach dyplomacji watykańskiej na rzecz pokoju na Ukrainie mówił: „nie mogę zdradzić szczegółów, ponieważ nie byłyby to już działania dyplomatyczne” (Macura, 2022, s. 6). Jednocześnie zapewnił, że działania na rzecz przerwania wojny nigdy się nie skończą. Podobną trudność sprawiają dalsze słowa papieża starającego się wytłumaczyć swoją wizytę w ambasadzie rosyjskiej, jaka miała miejsce tuż po rozpoczęciu wojny. Franciszek: „Była to decyzja, która podjąłem podczas nocnego czuwania, rozmyślając o Ukrainie. Dla każdego, kto chce to zobaczyć, jest jasne, że sygnalizowałem rządowi, że może zakończyć wojnę w krótkim czasie. Szczerze mówiąc, chciałem uczynić

cokolwiek, by na Ukrainie nie zginęła nie zginęła już ani jedna osoba” (Macura, 2022, s. 6). Cytowanie tak ogólnikowych wypowiedzi może wydawać się nieco wątpliwe, jednak decyzja o omówieniu papieskiego wywiadu broni się ze względu na dwie konkretne informacje, które w nim padają, a które redakcja „GN” wybiła w tytule – rezygnacji ze spotkania patriarchą moskiewskim Cyrylem, a także z podróży papieża do Kijowa. Są one wzmocnione komentarzem Franciszka, który wydaje się interesujący szczególnie ze względu na dostrzeżenie przez głowę Kościoła wymiaru do tej pory raczej przezeń ignorowanego. Gazeta pisze bowiem: „Pytany o planowane spotkanie z Cyrylem, Ojciec Święty stwierdził jednoznacznie, że zostało ono odwołane”. I w następnym zdaniu cytuje jego słowa: „Nasza dyplomacja zrozumiała, że spotkanie obu stron w tym czasie mogłoby doprowadzić do wielu nieporozumień” (Macura, 2022, s. 6).

Wkrótce jednak doszło do kolejnej wypowiedzi papieża, która w całym świecie odbiła się głośnym echem i wywołała kolejne nieporozumienia. Mowa o przywoływanym już wcześniej wywiadzie Ojca Świętego dla dziennika „Corriere della sera”, w którym padły słowa o „szczekaniu pod drzwiami Rosji przez NATO”. Temat ten oczywiście nie uszedł uwagi redakcji „Gościa Niedzielnego”, która skomentowała go piórem Andrzeja Grajewskiego w artykule zatytułowanym „Zrozumieć Franciszka” (Grajewski, 2022b). Autor pisał w nim między innymi: „W mojej ocenie sugestia Franciszka (o Rosji sprowokowanej przez NATO – przyp. KW) nie jest trafna. Putin wywołał wojnę dlatego, że jest rosyjskim nacjonalistą i szowinistą, który nie uznaje prawa Ukrainy do samodzielnego istnienia oraz suwerenności państw powstałych po rozpadzie Związku Sowieckiego” (Grajewski, 2022b, s. 4).

Dalsza część tekstu jest już jednak zdecydowaną obroną postawy papieża. Andrzej Grajewski pisze bowiem, że wcale nie to najczęściej cytowane zdanie stanowiło główne przesłanie papieskiego wywiadu. W zamian wskazuje, że wojna na Ukrainie jest przejawem szerszego zjawiska nazwanego przez papieża przy innej okazji „wojną światową w kawałkach”. Biorąc działania papieża w obronę, pisze: „odrzucając pojawiające się w polskiej publicystyce opinie, że papież jest naiwny, a dyplomacja watykańska naznaczona piętnem rusofilstwa, co powoduje, że Franciszek nie ma właściwego oglądu sytuacji. Jest wręcz odwrotnie. Papież mówi to, co mówi, nie dlatego, że wie o tej wojnie za mało, lecz dlatego, że wie więcej o niej aniżeli my, oglądający ją wyłącznie z ukraińskiej perspektywy. Dlatego podkreśla dyplomatyczne wysiłki Stolicy Apostolskiej podejmowane w celu jej zakończenia, także zakulisowe, o których nie może mówić w mediach” (Grajewski, 2022b, s. 5).

Nie będzie przesadą, gdy tekst Andrzeja Grajewskiego uznamy nie tylko za wyraz poglądów autora, ale również za krystalizację linii samego tygodnika. Świadczy o tym nie tylko tytuł artykułu, jego miejsce w gazecie (pierwsze strony), ale również ton, w jakim został napisany. Pojawiają się w nim frazy sugerujące wygaszenie dalszej dyskusji na temat przyjętej przez papieża postawy w stosunku do wojny na Ukrainie. W omawianym artykule możemy bowiem przeczytać w dalszej części: „Warto więc, zanim wyrazi się kategorię sąd na temat postawy papieża, zdobyć się na trochę pokory i zaufania do niego w przekonaniu, że jedynym jego celem jest uratowanie świata od zagłady i przybliżenie perspektywy sprawiedliwego pokoju dla Ukrainy. Papież, jako głowa Kościoła, nie jest stroną w tym konflikcie w takim sensie, w jakim są nią przywódcy polityczni poszczególnych państw. Chce rozmawiać z Putinem, gdyż wie, że jest to być może jedyny sposób, aby tę barbarzyńską wojnę zatrzymać” (Grajewski, 2022b, s. 5). W kolejnych numerach tygodnika oczywiście nie brak materiałów poświęconych papieżowi oraz toczącej się za naszą wschodnią granicą wojnie. Jednak obecna do tej pory nuta niepewności, jak interpretować papieskie wypowiedzi poświęcone wojnie na Ukrainie, już więcej nie pojawia się na łamach gazety.

### Podsumowanie

Wojna i jej konsekwencje są zagadnieniem, nad którym namysł w Kościele Katolickim trwa od niemal samego początku istnienia chrześcijaństwa. Refleksję na ten temat można znaleźć już w pismach Ojców Kościoła, którzy mierzyli się z moralną oceną wojny od stuleci.

Stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec obecnie trwającej wojny na Ukrainie siłą rzeczy wpisuje się w tę długą tradycję Kościoła i w ramach tejże tradycji musi być też rozpatrywane. Pamiętali o tym publicyści omawianych w niniejszym artykule tygodników. Każda z redakcji zamieściła na swych łamach materiały przybliżające czytelnikom sposób postrzegania przez Kościół konfliktów militarnych, a także jego nauczanie w tej kwestii (Szostkiewicz, 2022c; Górny, 2022; Dziedzina, 2022a).

Zadaniem niniejszego artykułu było jednak nie tyle skupienie się na doktrynie, ile na zbadaniu komentarzy wyrażanych przez wiodące polskie tygodniki opinii ma temat wypowiedzi papieża Franciszka w pierwszych miesiącach po rozpoczęciu agresji Rosji na Ukrainę. Analizując zawartość poszczególnych wydań „Polityki”, „Sieci” i Gościa Niedzielnego” z pierwszej połowy roku 2022 mogliśmy zauważyć wyraźne różnice poszczególnych środowisk w podejściu do słów wygłaszanych przez głowę Kościoła.



O ile na łamach „Polityki” można dostrzec mocną, wręcz radykalną krytykę stanowiska papieża, w której nie zabrakło m.in. tak ostrych sformułowań, jak cytowane już wcześniej zdanie: „metoda utrzymywania «okna dialogu» z mocodawcami zbrodni wojennych dewastuje pontyfikat Jorge Bergoglia” (Szostkiewicz, 2022a), o tyle w dwóch konserwatywnych tytułach (bo taki profil ideowy ma i tygodnik „Sieci” i „Gość Niedzielny”) widoczna jest dużo większa powściągliwość w wyrażaniu krytycznego stosunku do głowy Kościoła.

Tym niemniej i w tym konserwatywnym duecie możemy dostrzec znaczące różnice w rozłożeniu akcentów. O ile wkrótce po rozpoczęciu rosyjskiej agresji na Ukrainę zarówno na łamach „Sieci”, jak i „Gościa Niedzielnego” zauważalna jest pewna – wspólna obu tytułom – konsternacja wobec papieskiej postawy, o tyle wraz z upływem czasu w sposobie interpretowania prezentowanej przez papieża wizji wojny zaczynają być widoczne różnice. Publicyści „Sieci” nie kryją swego rozczarowania papieską retoryką oraz jego milczeniem w kwestii wyraźnego określenia ról agresora i ofiary tej wojny. Publicystyka „Sieci” stara się do poczynań Franciszka przykładać bez przerwy miarę chłodnej intelektualnej interpretacji, w której dochodzi z czasem do wniosku, że niektóre z jego działań „zamazują rzeczywistość i symbolicznie zrównują kata i ofiarę” (Karnowski, 2022). W tym stanowisku, najpełniej wyrażonym przez redaktora naczelnego tygodnika, jest dystans, ale również i rewerencja dla roli, jaką pełni Franciszek w chrześcijańskim uniwersum.

W prezentowanym przez „Sieci” stanowisku z pewnością nie widać tak dużego krytycyzmu, jaki można było dostrzec w podejściu „Polityki”, której ton jest wręcz oskarżycielski i ma silne zabarwienie emocjonalne. Ta emocjonalność lewicowego tygodnika w pierwszym odruchu może budzić zdziwienie, jednak nie jest wcale zjawiskiem nowym. Można ją już było dostrzec we wcześniejszych publikacjach gazety na temat papieża z Argentyny. Tyle że gdy była zbieżna z linią propagowaną przez tygodnik, miała wyraźnie pozytywne zabarwienie. Przykładowo można wskazać na artykuł z sierpnia 2018 roku opisujący reinterpretację doktryny Kościoła na temat kary śmierci. Ogłoszenie przez papieża nauczania o niedopuszczalności jej wykonywania zostało przez tego samego publicystę „Polityki” powitane słowami „Brawo Franciszek!” i komentarzem: „Franciszek na pewno będzie za swą historyczną decyzję atakowany z wielu stron, także z wewnątrz samego Kościoła. Powinni go za nią bronić wszyscy ludzie dobrej woli, ponad podziałami światopoglądowymi i ideologicznymi” (Szostkiewicz, 2018).

Mimo wykazanych różnic w opisie zjawiska, jak i głębokich różnic ideowych, zarówno „Polityka”, jak i „Sieci” nie ukrywają problemu, jakim jest trudność zrozumienia papieskiej postawy oraz jej interpretacji. Na tym tle wyróżnia się linia redakcyjna „Gościa Niedzielnego”, w którego publicystyce ten problem przestaje być w pewnym momencie widoczny. Na przestrzeni kilku miesięcy można zaobserwować ewolucję od początkowych wątpliwości w kierunku postawy jednoznacznie afirmatywnej, wręcz apologetycznej wobec nauczania obecnego papieża. Podpartej wezwaniem o pokorę i zaufanie wobec Ojca Świętego „w przekonaniu, że jedynym jego celem jest uratowanie świata od zagłady i przybliżenie perspektywy sprawiedliwego pokoju dla Ukrainy” (Grajewski 2022 b). I choć wytłumaczenia dla tej metamorfozy można szukać w fakcie, że tygodnik ten jest instytucjonalnie związany z Kościołem (wydawcą jest Instytut Gość Media należący do diecezji katowickiej), jednak pytanie o źródła takiego postępowania pozostaje otwarte i z pewnością warto jest oddzielnej analizy.

Na zakończenie powinniśmy zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, której należałoby się przyjrzeć w odrębnym opracowaniu. Jest nią przewijający się w twórczości publicystów brak spójności pomiędzy oficjalną doktryną Kościoła a niektórymi wypowiedziami obecnej głowy Kościoła.

Jednym z osiągnięć wielowiekowego namysłu Kościoła nad ludzką naturą i konfliktami zbrojnymi pomiędzy narodami było wypracowanie tzw. teorii «wojny sprawiedliwej», która stanowiła ważny punkt odniesienia dla moralnej oceny posunięć władców, różnych społeczności i państw we wszystkich epokach dziejów nowożytnych. Co prawda od czasu II wojny światowej w nauczaniu Kościoła możemy usłyszeć raczej o «uprawnionej obronie» niż «wojnie sprawiedliwej», tym niemniej Kościół nigdy nie wycofał się z nauki rozwijanej od czasu św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. Co więcej, zawarte w Katechizmie Kościoła Katolickiego kryteria działań usprawiedliwiających uprawnioną obronę – stanowiące, jak przypomina KKK, „elementy tradycyjnie wymieniane w teorii tzw. wojny sprawiedliwej” – wciąż należą do ścisłego magisterium Kościoła (Katechizm Kościoła Katolickiego, 1994).

Dlatego rzetelne zbadanie podnoszonego przez wielu intelektualistów problemu braku spójności między doktryną Kościoła a obecną praktyką Watykanu wydaje się zagadnieniem badawczym godnym pogłębionej analizy. Nie tylko dlatego, że pomogłoby lepiej zrozumieć politykę Stolicy Apostolskiej, ale również dlatego, by w dobie wciąż toczącego się konfliktu na Ukrainie oraz groźby wybuchu kolejnych w innych miejscach globu, zaprzeczyć pojawiającym się wątpliwościom o słabnącym znaczeniu głosu głowy Kościoła Katolickiego na arenie międzynarodowej.

## Bibliografia

- Andrijanić, G. (2022.03.14). Czy to koniec idei ekumenizmu?. *Sieci* nr 11, ss. 48-49.
- Andrijanić, G. (2022.03.28). Watykan w poszukiwaniu dialogu. *Sieci* nr 13, ss. 60-61.
- Bielsat*. (2024). Sikorski odpowiada Franciszkowi na słowa o „białej fladze”. Pobrane z: <https://belsat.eu/pl/news/10-03-2024-sikorski-odpowiada-franciszkwowi-na-slo-wa-o-bialej-fladze> [dostęp: 15.03.2024].
- Boczek, K. (2022.04.20). Szansa Franciszka. *Polityka* nr 17, s. 99.
- Cernuzio, S. (2024). *Pope asks for the courage to negotiate for Ukraine*. Pobrane z: <https://www.vaticannews.va/en/pope/news/2024-03/pope-francis-ukraine-interview-rtsholy-see-response.html> [dostęp: 15.03.2024].
- Christianitas. (2022). *Apel do Papieża Franciszka o jednoznaczne i czytelne poparcie Ukrainy w wojnie z Rosją o wolność*. Pobrane z: <https://christianitas.org/news/apel-do-papieza-franciszka-o-jednoznaczne-i-czytelne-poparcie-ukrainy-w-wojnie-z-rosja-o-wolnosc/> [dostęp: 27.03.2024].
- Czerniakowska, A. (2022.05.09). Oni wtedy zwyciężyli. *Sieci* nr 19, s. 86.
- Dziedzina, J. (2022.02.20). Nieświęta wojna. *Gość Niedzielny* nr 7, ss. 54-55.
- Dziedzina, J. (2022.03.20). Wschodnie okno Watykanu. *Gość Niedzielny* nr 11, ss. 34-35.
- Global News*. (2024). Russia-Ukraine: Kremlin, Zelenskyy respond to Pope's appeal for „courage of the white flag”. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=4K0ot6gC0Ys> [dostęp: 15.03.2024].
- Górny, G. (2022.04.19). Między świętą wojną a wojną sprawiedliwą. *Sieci* nr 16, ss. 55-57.
- Grajewski, A. (2022.04.03). Papież wobec wojny. *Gość Niedzielny* nr 13, ss. 27-29.
- Grajewski, A. (2022.05.15). Zrozumieć Franciszka. *Gość Niedzielny* nr 19, ss. 4-5.
- Jałowiczor, J. (2022.04.17). Ambasador Ukrainy u papieża. *Gość Niedzielny* nr 15, s. 6.
- Karnowski, J. (2022.04.25) Jaka jest perspektywa papieża Franciszka?. *Sieci* nr 17, s. 3.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. (1994). Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Kuleba, D. (2024). Portal „X”. Pobrane z: <https://x.com/DmytroKuleba/status/1766819132878553269> [dostęp: 15.03.2024].
- Łosiewicz, D. (2022.05.09). Wieża bab. *Sieci* nr 19, s. 9.
- Łosiewicz, D. (2022.05.16). Katolików problem z Franciszkiem. *Sieci* nr 20, s. 66.
- Macura, A. (2022.05.01). Nie będzie spotkania z Cyrylem ani wizyty w Kijowie. *Gość Niedzielny* nr 17, s. 6.
- Ojciec Święty Franciszek. (2020). Encyklika Fratelli Tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej. Kraków: Wydawnictwo M.

- Opozda, K. (2022). *Papież: Przyczyną wojny mogło być szczekanie NATO pod drzwiami Rosji*. Pobrane z: <https://wydarzenia.interia.pl/raport-ukraina-rosja/news-papiez-przyczyna-wojny-moglo-byc-szczekanie-nato-pod-drzwiarnId,6000308> [dostęp: 25.03.2024].
- Papież Franciszek. (2022.03.06). Niech zamilknie broń!. *Gość Niedzielny* nr 9, s. 5.
- Potocki, A.R. (2022.05.09). Ogniem na wprost. *Sieci* nr 19, s. 14.
- Pullelli, P. (2024). *Pope says Ukraine should have 'courage of the white flag' of negotiations*. Pobrane z: <https://www.reuters.com/world/europe/pope-says-ukraine-should-have-courage-white-flag-negotiations-2024-03-09/> [dostęp: 15.03.2024].
- Redakcja. (2022.06.20). Sygnalista nadaje. *Sieci* nr 25, s. 7.
- Szostkiewicz, A. (2018.08.07). Franciszek stawia kropkę nad i. *Polityka* nr 32, s.12.
- Szostkiewicz, A. (2022.04.13). Milczenie pasterza. *Polityka* nr 16, ss. 12-15.
- Szostkiewicz, A. (2022.05.11). Kluczenie Watykanu. *Polityka* nr 20, ss. 12-14.
- Szostkiewicz, A. (2022.12.20). Bóg z nami czy z nimi?. *Polityka* nr 52, ss. 14-17.
- Świetlik, W. (2022.05.09). Przez świetlik. *Sieci* nr 19, s. 88.
- Tekieli, R. (2022.04.11). Wojna cywilizacji. *Sieci* nr 15, s. 99.
- Vecchi, G.G. (2024). *Parolin: "la prima condizione per la pace in Ucraina è mettere fine all'aggressione"*. Pobrane z: [https://www.corriere.it/esteri/24\\_marzo\\_11/parolin-la-prima-condizione-la-pace-mettere-fine-all-aggressione-1389a422-dfe5-11ee-80e9-75a3581b16b6.shtml](https://www.corriere.it/esteri/24_marzo_11/parolin-la-prima-condizione-la-pace-mettere-fine-all-aggressione-1389a422-dfe5-11ee-80e9-75a3581b16b6.shtml) [dostęp: 15.03.2024].
- Wirtualne Media*. (2024.02.24). „Polityka” najchętniej kupowanym tygodnikiem opinii w 2023 roku, „Newsweek Polska” wyprzedził „Gościa Niedzielnego”. Pobrane z: <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/sprzedaz-tygodnikow-2023-polityka-newsweek-polska> [dostęp: 7.03.2024].
- Wolf-Powęska, A. (2022.04.27). Oportunizm watykański. *Polityka* nr 18, s. 114.
- Wysocka, S. (2022). *Papież: Orban powiedział mi, kiedy skończy się wojna*. Pobrane z: <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1198998%2Cpapiez-orban-powiedzial-mi-kiedy-skonczy-sie-wojna.html> [dostęp: 25.03.2024].
- Zajączkowska, B. (2022.03.06). Watykan nie milczy. *Gość Niedzielny* nr 9, ss. 40-41.
- Zdort, D. (2022.05.02). Prawda nigdy nie leży po środku. *Sieci* nr 18, s. 11.
- Żak, K. (2024). *Papież o Ukrainie: wywiesić białą flagę i negocjować*. Pobrane z: [https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-papiez-o-ukrainie-wywiesic-biala-flage-i-negocjowac,nId,7380068#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-papiez-o-ukrainie-wywiesic-biala-flage-i-negocjowac,nId,7380068#crp_state=1) [dostęp: 15.03.2024].